

Włodzimierz Gogłóza

Od konstytucyjnego abolicjonizmu do abolicji konstytucji. Lysander Spooner o wolności, niewolnictwie i granicach umowy społecznej

I

Lysander Spooner (1808–1887) – prawnik, prywatny przedsiębiorca rzucający otwarte wyzwanie państwowym monopolom i nestor amerykańskiego indywidualistycznego anarchizmu – znany jest obecnie przede wszystkim jako zdecydowany krytyk Konstytucji USA, dowodzący na gruncie prawnonaturalnym braku jej mocy obowiązującej, oraz jedyny anarchista w historii, na którego opinie prawne powoływał się Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych¹. Znacznie mniej znane są jego wczesne prace abolicjonistyczne, w których wykazywał on niekonstytucyjność niewolnictwa oraz ustaw wymierzonych w osoby pomagające zbiegłym niewolnikom. Celem niniejszego opracowania jest analiza ewolucji poglądów Spoonera od konstytucyjnego abolicjonizmu po postulat abolicji konstytucji i zakreslenie wyznaczanych przez niego granic umowy społecznej.

419

¹ Zob. np. J.J. Martin, *Men Against the State. The Expositors of Individualist Anarchism in America 1827–1908*, Colorado Springs CO 1970, s. 167–201 oraz S.J. Shone, *Lysander Spooner: American Anarchist*, Lanham MA 2010.

II

Lysander Spooner urodził się 19 stycznia 1808 r. na farmie Athol w stanie Massachusetts², leżącej około 110 kilometrów na zachód od Bostonu³. Był drugim dzieckiem Asy i Dolly Spoonerów, małżeństwa nieortodoksyjnych purytanów utrzymujących się z uprawy roli. Wiąże się z ojcem kontraktem, w ramach którego ma odpracować pełne koszty swego utrzymania, dlatego pierwsze 25 lat życia spędza na rodzinnej farmie. Mimo braku formalnego wykształcenia zdobywa wszechstronną wiedzę pozwalającą mu na podjęcie posady nauczyciela w lokalnej szkole. W 1833 r., wypełniwszy wszelkie zobowiązania finansowe, przeprowadza się do pobliskiego Worcester. Początkowo pracuje w biurze notarialnym, a następnie podejmuje praktykę w kancelarii adwokackiej Johna Davisa i Charlesa Allena⁴.

Po trzech latach nauki, za zgodą swych patronów, a wbrew prawu stanowemu, nakazującemu osobom niebędącym absolwentami college'u pięcioletni okres praktykowania przed przyjęciem w poczet adwokatów, Spooner otwiera własną kancelarię, jednocześnie publikując w lokalnej gazecie list otwarty do członków stanowej legislatury, wzywający ich do zniesienia regulacji sztucznie ograniczających konkurencję na rynku usług prawnych⁵. Jego jednoosobowa kampania spotyka się z dużym poparciem ze strony prominentnych lokalnych polityków, wskutek czego podczas kolejnej sesji stanowego parlamentu zostaje przegłosowana ustawa zmieniająca zasady przyjęć do adwokatury, w której uwzględniono postulaty Spoonera. Mimo tego sukcesu kariera adwokacka Lysandera nie rozwija się pomyślnie. Z powodu negatywnego rozgłosu, jaki przynosi mu wydanie dwóch broszur, w których atakuje on z pozycji deistycznych chrześcijaństwo i kler⁶, ma duże problemy z pozyskaniem klientów.

² O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie informacje biograficzne dotyczące Spoonera pochodzą z C. Shively, *Critical Biography of Lysander Spooner*, [w:] idem (red.), *The Collected Works of Lysander Spooner*, Weston MA 1971, t. 1, s. 15–62. Warto nadmienić, że wbrew tytułowi i informacjom zawartym we wstępie do tej pracy, ten sześciotomowy zbiór, liczący łącznie ok. 2400 stron, nie zawiera wszystkich dzieł Spoonera. Brakuje w nim zwłaszcza obszernego eseju *Vices are not Crimes. A Vindication of Moral Liberty*, opublikowanego anonimowo w 1875 r.

³ R. Barnett, *In Search of Lysander Spooner*, „Liberty” 1999, vol. 13, s. 43–46.

⁴ Odpowiednio: przyszłego gubernatora stanu Massachusetts oraz dwukrotnego senatora USA i późniejszego prezesa stanowego sądu najwyższego.

⁵ L. Spooner, *To the Members of the Legislature of Massachusetts*, „Worcester Republican” 26 sierpnia 1835.

⁶ Idem, *The Deist's Immortality, and an Essay on Man's Accountability for his Belief*, Boston MA 1834; idem, *The Deist's Reply to the Alleged Supernatural Evidences of Christianity*, Boston MA 1836.

Nie będąc w stanie zarobić na swoje utrzymanie, po dwóch latach od podjęcia samodzielnej praktyki decyduje się na przeprowadzkę do Nowego Yorku, gdzie zostaje zatrudniony przez Alberta Gallatina (późniejszego Sekretarza Skarbu USA) w National Bank of New York City. Po kilku miesiącach pracy Spooner gromadzi środki, które inwestuje następnie w zakup 80 akrów gruntów w Ohio, zamierzając odsprzedać je z zyskiem napływającym na te tereny osadnikom. Jego spekulacyjne plany krzyżuje jednak decyzja stanowej legislatury o budowie szlaku żeglugowego między Indianą a jeziorem Erie z dala od nabytych przez niego nieruchomości. Spooner próbuje bezskutecznie doprowadzić do zablokowania inwestycji na drodze sądowej⁷, jednak o ostatecznym niepowodzeniu jego przedsięwzięcia decyduje krach gospodarczy, w jakim w 1837 r. pogrąża się Ameryka (tzw. *Panic of 1837*)⁸. Utraciwszy cały swój majątek, z końcem dekady wraca na rodzinną farmę.

Niepowodzenia finansowe oraz pogłębiające się załamanie amerykańskiej gospodarki kierują uwagę Spoonera ku kwestiom ekonomicznym, w tym zwłaszcza zagadnieniom funkcjonowania banków i innych instytucji kredytowych obarczanych przez większość współczesnych mu komentatorów odpowiedzialnością za kryzys roku 1837. Dochodząc do przekonania, że przyczyną krachu był „monopol pieniężny” przyznający prawo do emitowania środków płatniczych wyłącznie osobom prawnym spełniającym określone wymogi ustawowe, Spooner podejmuje się wykazania niekonstytucyjności wszelkich norm prawnych godzących w swobodę zawierania umów w kwestiach finansowych. Jego zdaniem

421

[...] prawo do prowadzenia działalności bankowej, zaciągania zobowiązań dłużnych i wystawiania weksli opiewających na określone sumy pieniężne jest w takim samym stopniu prawem naturalnym, jak [prawo do⁹] produkcji bawełny [ani w jednym ani w drugim przypadku inkorporacja nie przyznaje jednostkom żadnych nowych praw]¹⁰.

⁷ *Spooner vs McConnell*, 22 F 939, 943. Sprawa ta jest przedmiotem anonimowego eseju *Spooner vs McConnell et al., An Argument Presented to the United States Circuit Court in Support of a Petition for an Injunction to restrain Alexander McConnell and Others from Placing Dams in the Maumee River Ohio*, [s.l.] 1839.

⁸ Obecnie na terenach stanowiących niegdyś własność Spoonera znajduje się niewielka miejscowość Grand Rapids (Wood County, OH), w której według ostatniego cenzusu zamieszkuje 965 osób.

⁹ Wszystkie uzupełnienia w cytatach podane w nawiasach kwadratowych pochodzą od autora artykułu.

¹⁰ L. Spooner, *Constitutional Law Relative to Credit, Currency and Banking*, Worcester MA 1843, s. 24.

W przyszłości Spooner rozszerzy swe analizy, projektując oryginalny system pieniężny, w którym każda jednostka miałaby prawo do emitowania własnych środków płatniczych i angażowania się w działalność kredytową w oparciu o swój prywatny majątek¹¹. Jego zdaniem postulowana przezeń wolna bankowość, promując samozatrudnienie, niezależność finansową i równoważąc na drodze rynkowej dystrybucję dóbr materialnych, istotnie przyczyniłaby się do harmonizacji społeczeństwa oraz niwelacji konfliktu klasowego będącego wynikiem nierówności ekonomicznych znacznie wykraczających poza te wynikające z „naturalnych i koniecznych przyczyn”¹². Nadmiernie bogaci (*the overgrown rich*)¹³, jak określał on osoby, które zdobyły swój majątek dzięki ustanowionemu w ich interesie monopolowi pieniężnemu, nie mogą postępować sprawiedliwie względem osób biednych i *vice versa*, albowiem sprawiedliwość wymaga pozostawania w bliskich związkach, zrozumienia potrzeb i dzielenia życiowych doświadczeń. Tam, gdzie warunki te nie są spełnione, „majątni będą często oszukiwali, ciemnieżyli i poniżali biednych, zaś biedni okradali i stosowali przemoc wobec majątnych, mając ku temu znacznie mniejsze zahamowania niż gdyby [te zachowania – przyp. W.G.] były wymierzone w osoby z ich własnego kręgu”¹⁴. Swoboda emitowania środków płatniczych oraz zawierania umów finansowych na dowolnych, uzgodnionych przez strony warunkach, prowadząc do względnej równości majątkowej, doprowadziłaby do zaniku „kast”, zbliżyła ludzi do siebie i upowszechniłaby wśród nich doświadczenia, „które stając się wspólnymi dla wszystkich, umożliwiłyby jednostce sympatyzowanie z każdym innym i zapewniły jej bycie obiektem sympatii ze strony pozostałych”¹⁵.

Aktywność Spoonera na polu tzw. wolnej bankowości nie wykroczyła w zasadzie poza obszar teoretycznych rozpraw – podejmowane przez niego próby ukonstytuowania modelowej instytucji finansowej nie doszły do skutku. Większym, choć krótkotrwałym sukcesem okazało się być wyzwa-

¹¹ *Idem*, *A New System of Paper Currency*, Boston MA 1861; *idem*, *A New Banking System: The Needful Capital for Rebuilding the Burnt District*, Boston MA 1873; *idem*, *The Law of Prices: A Demonstration of the Necessity for an Infinite Increase in Money*, Boston MA 1877; *idem*, *Gold and Silver as Standards of Value*, Boston MA 1878. Odnośnie analizy poglądów Spoonera dotyczących bankowości z perspektywy współczesnej libertariańskiej ekonomii zob. M.N. Rothbard, *The Spooner-Tucent Doctrine, An Economist's View*, [w:] *idem*, *Egalitarianism as a Revolt Against Nature and Other Essays*, Auburn AL 2000, s. 205–218.

¹² L. Spooner, *Poverty: Its Illegal Causes and Legal Cure*, Boston MA 1846, s. 41. Zob. też *idem*, *Our Financiers, Their Ignorance, Usurpations and Frauds*, Boston MA 1877 oraz *idem*, *Universal Wealth Shown to be Easily Attainable*, Boston MA 1879.

¹³ *Idem*, *Poverty...*, s. 41.

¹⁴ *Ibidem*, s. 46.

¹⁵ *Ibidem*, s. 47.

nie rzucone przez niego kolejnemu monopolowi – amerykańskiej poczcie. W 1844 r. Spooner – z naruszeniem prawa federalnego zabraniającego jednostkom odpłatnego dostarczania przesyłek innych niż periodyki – zakłada American Letter Mail Company (ALMC), firmę kurierską specjalizującą się w przewozie listów między Bostonem a Nowym Jorkiem, a następnie także Filadelfią i Baltimore. Nie było to pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo¹⁶, jednak żadne inne nie działało w sposób równie jawnie łamiący obowiązujące normy prawne. Spooner nie tylko otwarcie reklamował swoje usługi w lokalnej prasie – umieszczając w ogłoszeniach poza cennikiem także informację, iż jednym z celów firmy jest „przetestowanie konstytucyjnego limitu swobody konkurencji na rynku pocztowym” – ale wręcz wysłał do Poczmistrza Generalnego Stanów Zjednoczonych list informujący go o rozpoczęciu swojej działalności oraz miejscu pobytu, gdyby ten ostatni chciał wkroczyć przeciwko niemu na drogę prawną¹⁷. Do listu załączona była kopia kilkudziesięciostronicowej broszury Spoonera, w której dowodził, że art. 1 § 8 Konstytucji USA, zezwalający Kongresowi na ustanawianie urzędów i dróg pocztowych, nie może być podstawą dla wprowadzania ustawowych ograniczeń swobody konkurencji na rynku dostarczania przesyłek¹⁸.

Początkowo władze zareagowały na wyzwanie rzucone im przez Spoonera na drodze pozaprawnej. Nie mogąc konkurować z założoną przez niego firmą cenowo (ALMC przynosiła zyski, sprzedając znaczki na listy w cenie 5 centów za sztukę, co stanowiło niemal trzykrotnie niższą kwotę od stawki US Post Office, które za dostarczenie przesyłki listowej na tym samym dystansie pobierało średnio 14,5 centa¹⁹), Poczmistrz Generalny USA zaczął naciskać na spółki transportowe, z którymi Spooner współpracował, by zerwały z nim umowy, grożąc utratą przez nie rządowych kontraktów. Gdy jednak działania te nie przyniosły rezultatów, a na rynku usług pocztowych zaczęły pojawiać się kolejne prywatne firmy, Kongres USA zdecydował się na nowelizację prawa pocztowego, kryminalizującą działalność konkurencyjną wobec państwowej poczty (*The Post Office Reform Act of 1845*), równocześnie jednak obniżając stawki pocztowe do poziomu tych pobieranych przez ALMC²⁰. Spooner za-

423

¹⁶ Zob. R.R. John Jr., *Private Mail Delivery in the United States During the Nineteenth Century: A Sketch*, „Business and Economic History” 1986, vol. 15, s. 135–147 oraz K.B. Olds, *The Challenge to the Postal Monopoly, 1839–1851*, „Cato Journal” 1995, vol. 15, s. 1–24.

¹⁷ L. Spooner, *A Letter to Honorable Charles A. Wickcliffe, Postmaster General U.S.*, 11 stycznia 1844, <http://www.lysanderspooner.org/LT130.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).

¹⁸ *Idem*, *The Unconstitutionality of the Laws of Congress Prohibiting Private Mails*, New York NY 1844.

¹⁹ W okresie tym nie obowiązywały jeszcze stawki zunifikowane w skali całego kraju.

²⁰ R.R. John Jr., *op. cit.*, s. 142–143.

mierzał dochodzić swych racji na drodze sądowej, jednak piętrzące się wysokie grzywny, aresztowania zatrudnianych przez niego kurierów oraz konfiskaty przesyłek zmusiły go po kilku kolejnych miesiącach do zakończenia działalności. Mimo zawodu, jaki sprawiła mu niemożność dowiedzenia niekonstytucyjności prawa pocztowego przed Sądem Najwyższym USA, czuł jednak dużą satysfakcję z roli, jaką odegrał w procesie obniżania oficjalnie obowiązujących cen przesyłek pocztowych, po śmierci został zaś uznany za „ojca taniej poczty w Ameryce”²¹.

Niepowodzenie gospodarczego wymiaru ALMC zmusza Spoonera do kolejnego powrotu na rodzinną farmę. W Atholu, korzystając ze wsparcia przyjaciela, bogatego przedsiębiorcy i filantropa Gerrita Smitha (1797–1874), finansującego szereg progresywnych kampanii społecznych, podejmuje się jeszcze trudniejszego zadania – wykazania niekonstytucyjności „naszej osobliwej instytucji” (*our peculiar institution*), jak eufemistycznie określano niewolnictwo w południowych stanach USA²². Tym samym staje on w opozycji nie tylko wobec dominującej doktryny prawa, ale także wobec głównego nurtu zorganizowanego ruchu abolicjonistycznego, który za Williamem Lloydem Garrisonem (1805–1879) – niestrudzonym wydawcą nieformalnego organu American Anti-Slavery Society (AASS), pisma „The Liberator”²³ – przyjmował, że amerykańska konstytucja, sankcjonując prawo własności w odniesieniu do ludzi, była równoznaczna z „paktem ze śmiercią i umową z piekłem” (*a covenant with death, an agreement with hell*)²⁴. Będąca wynikiem wieloletnich badań monografia Spoonera *The Unconstitutionality of Slavery* (omówiona szerzej w kolejnym podrozdziale niniejszej pracy) wywołuje bardzo duże poruszenie i szereg reakcji ze strony przedstawicieli wszystkich stron sporu o niewolnictwo. Przedstawione w niej tezy są przywoływane podczas posiedzeń Kongresu USA²⁵, zyskują uznanie Fredericka Douglassa (1818–1895), byłego niewolnika i działacza społecznego będącego ikoną ruchu na rzecz zniesienia niewolnictwa²⁶, który pod wpływem lektury dzieła Spoonera

²¹ J.J. Martin, *op. cit.*, s. 171–172.

²² K.M. Stampp, *The Peculiar Institution: Slavery in the Ante-Bellum South*, New York NY 1967.

²³ H. Mayer, *All on Fire: William Lloyd Garrison and the Abolition of Slavery*, New York NY 1998.

²⁴ Rezolucja American Anti-Slavery Society z 27 stycznia 1843.

²⁵ *The Congressional Globe for the 1st Sess., 30th Congress, 1847, Appendix: 45*, Washington 1847 oraz *The Congressional Globe for the 3rd Sess., 34th Congress, 1854, Appendix: 14*, Washington 1854.

²⁶ N. Buccola, *The Political Thought of Frederick Douglass: In Pursuit of American Liberty*, New York NY 2012.

porzuca Garrisonowską interpretację federalnej konstytucji²⁷. Rozważania Spoonera zmuszają także radykalnych abolicjonistów do rewaluacji swych analiz konstytucyjnego statusu niewolnictwa²⁸.

Uznanie dla argumentów zawartych w *The Unconstitutionality of Slavery* wykazuje też kierownictwo Liberty Party – nowo powstałego stronnictwa politycznego skupiającego byłych członków AASS, zmierzających do zniesienia niewolnictwa na drodze zwycięstwa wyborczego²⁹. Proponuje ono Spoonerowi kandydowanie z jego ramienia w wyborach. Ten jednak, ku zdumieniu reformistycznego odłamu abolicjonistów, zdecydowanie odmawia, twierdząc, że jest przeciwny „politycznej maszynie” i leżącemu u jej podłoża przekonaniu, iż demokratyczna większość ma prawo do stanowienia norm powszechnie obowiązujących³⁰. W przyszłości, analizując postulaty sufrażystek, z którymi zgadzał się co do statusu społeczno-ekonomicznego kobiet, stwierdzi, że to nie kobiety powinny zyskać prawa wyborcze, lecz mężczyźni je stracić³¹.

Zdaniem Spoonera właściwą strategią zniesienia niewolnictwa jest przekonanie sędziów o jego niekonstytucyjności. Gdyby zaś ci ostatni nie byli otwarci na argumenty zawarte w *The Unconstitutionality of Slavery*, upatrywał on szansy na obalenie osobliwej instytucji w *jury nullification* – odchodzącej w zapomnienie instytucji angloamerykańskiego *common law*, umożliwiającej przysięgłym uniewinnienie osoby winnej popełnienia zarzucanego jej czynu, jeśli uznają oni za niesprawiedliwe normy, na mocy których została ona oskarżona³². Jej konsekwentne stosowanie miało zapewnić zbiegłym na Północ niewolnikom oraz osobom udzielającym im pomocy uniknięcie odpowiedzialności prawnej, co w dłuższej perspektywie miałoby uniemożliwić właścicielom niewolników utrzymanie ich w niewoli³³.

W skrajnych sytuacjach Spooner dopuszczał też stosowanie przemocy. Jak pisał:

[...] stan niewoli jest równoznaczny ze stanem wojny. Po stronie Czarnych jest to wojna sprawiedliwa, wojna o wolność i zadośćuczynienie krzywd. Z konieczności musi ona być prowadzona przy użyciu tych środków, które ciemieni

²⁷ F. Douglass, *Change of Opinion Announced*, „The Liberator” 23 maja 1851.

²⁸ W. Phillips, *Review of Lysander Spooner's Essay on the Unconstitutionality of Slavery*, Boston MA 1847.

²⁹ R.O. Johnson, *The Liberty Party, 1840–1848: Antislavery Third-Party Politics in the United States*, Baton Rouge LA 2009.

³⁰ L. Spooner, *Letter to G. Bradburn*, 5 grudnia 1847, <http://www.lysanderspooner.org/NY55.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).

³¹ *Idem*, *Against Woman Suffrage*, „Liberty” 1882, vol. 1, nr 22, s. 4.

³² *Idem*, *An Essay on the Trial by Jury*, Boston MA 1852.

³³ Warto nadmienić, że Spooner kilkakrotnie bronił przed sądami *pro publico bono* zbiegłych niewolników oraz osoby udzielające im pomocy. Zob. C. Shively, *op. cit.*, rozdz. 6.

pozostawili ciemieżonym. W tego rodzaju wojnie grabież własności należącej do nieprzyjaciół jest równie uprawniona, jak ich zabijanie, skrytość zaś równie dopuszczalna, jak otwarte działanie. [...] A że sekretne ataki wydają się w chwili obecnej najsukuteczniejszymi środkami działania dostępnymi niewolnikom, winni być oni ze wszech miar szkoleni, zachęcani i wspomagani w ich podejmowaniu, dopóki nie będą w stanie stanąć naprzeciwko swych nieprzyjaciół na otwartym polu³⁴.

Nie były to puste deklaracje. W 1859 r. Spooner konsultował plany przygotowywanego przez Johna Browna (1800–1859) ataku na arsenał w Harpers Ferry (Wirginia), który miał zapoczątkować zbrojną rewoltę niewolników³⁵, a gdy ten się nie powiódł, podjął się próby porwania gubernatora Wirginii, który następnie miał być wymieniony za Browna, oczekującego w stanowym więzieniu na wykonanie kary śmierci³⁶.

W drugim tomie *The Unconstitutionality of Slavery*, będącym odpowiedzią na krytykę ze strony Wendella Phillipsa – prawnika związanego ze środowiskiem W.L. Garrisona, po raz pierwszy w publikacjach Spoonera pojawiają się wątki wyraźnie antyetatystyczne. Władzę publiczną zaczyna on postrzegać jako mechanizm dominacji małych, dobrze zorganizowanych grup interesu, zazdrośnie chroniących swoją uprzywilejowaną pozycję i przy pomocy norm prawa stanowionego naruszających przyrodzone prawo każdej jednostki bez względu na płeć, rasę i pochodzenie do samostanowienia³⁷. Dalsza radykalizacja jego poglądów dokonuje się za sprawą wojny secesyjnej.

Przed atakiem wojsk Południa na Fort Sumter większość radykalnych abolicjonistów, podążając za hasłem AASS zdobiącym stronę tytułową *The Liberator*: „żadnej unii z właścicielami niewolników”, opowiadała się za natychmiastowym zerwaniem związków polityczno-ekonomicznych ze stanami sankcjonującymi niewolnictwo. Podjęcie przez konfederatów działań zbrojnych doprowadziło do zmiany tej sytuacji. Nawet Garrison, będący do tej pory nieprzejeżdżanym pacyfistą, uznał wojnę za usprawie-

³⁴ L. Spooner, *To the Non-Slaveholders of the South: A Plan for the Abolition of Slavery*, b.m.w. 1858, s. 1. Warto w tym miejscu nadmienić, że Spooner postulował rewolucję jako jedyny sposób na poprawienie pozycji Irlandczyków w ramach Imperium Brytyjskiego. Zob. *idem*, *Revolution the Only Remedy for the Oppressed Classes of Ireland, England, and Other Parts of the British Empire*, Boston MA 1880.

³⁵ Zob. T. Horowitz, *Midnight Rising: John Brown and the Raid That Sparked the Civil War*, New York NY 2011 oraz J. Earle, *John Brown's Raid on Harpers Ferry: A Brief History with Documents*, Boston MA 2008.

³⁶ Do porwania ostatecznie nie doszło z uwagi na niemożność zgromadzenia w krótkim czasie środków potrzebnych na pokrycie bardzo wysokich kosztów opracowanego przez Spoonera planu.

³⁷ Zob. np. L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery. Part Second*, Boston MA 1846, s. 142.

dliwioną³⁸. Spooner jako jeden z nielicznych abolicjonistów zdecydowanie opowiadał się przeciwko utrzymywaniu Unii przemocą. W trzyczęściowym eseju *No Treason*, powołując się zarówno na historię niepodległościowego zrywu amerykańskich kolonii, jak i na własne teorie konstytucyjne, dowodził, że mieszkańcy Południa, dążąc do secesji od Stanów Zjednoczonych, nie popełnili zdrady³⁹. Nie jest bowiem zdrajcą ten, kto wypowiada posłuszeństwo unii ustanowionej na mocy (rzekomo) dobrowolnej umowy. Konkluzja jego rozważań była jednoznaczna – mimo emancypacji „liczba niewolników miast spaść dzięki wojnie została znacznie zwiększona: człowiek poddany rządowi, którego nie chce, jest niewolnikiem”⁴⁰, zaś konstytucja, która sankcjonuje tego rodzaju niewolę, jako sprzeczna z prawem naturalnym nie może mieć mocy obowiązującej (kwestia ta zostanie szerzej omówiona w podrozdziale IV niniejszej pracy).

Postępujący radykalizm Spoonera sprawia, że z początkiem ósmej dekady XIX w. wiąże on się z gronem indywidualistycznych anarchistów skupionych wokół bostońskiego dwutygodnika *Liberty*, wydawanego przez Benjamina R. Tuckera (1854–1939)⁴¹. Jednak nawet w tym *par excellence* eklektycznym kręgu zwolenników społeczeństwa kontraktowego⁴² wyróżnia on się oryginalnością poglądów i nonkonformizmem. Podczas gdy większość „bostońskich anarchistów”, jak określano stronników Tuckera⁴³, pozostawała pod przemożnym wpływem Stirnerowskiego egoizmu, Spooner do końca swych dni pozostawał nieprzejednanym zwolennikiem prawa natury⁴⁴. Opublikowana w 1882 r. rozprawa *Natural Law or the Science of Justice* była zresztą pierwszą, która przyniosła mu

³⁸ H. Mayer, *op. cit.*, s. 517–577.

³⁹ L. Spooner, *No Treason I*, Boston MA 1867; *idem*, *No Treason II: The Constitution*, Boston MA 1867; *idem*, *No Treason VI: The Constitution of No Authority*, Boston MA 1870, polskie wydanie wszystkich trzech esejów: *idem*, *Nie zdrada*, tłum. S. Sękowski, Lublin–Warszawa 2008.

⁴⁰ *Idem*, *Nie zdrada*, s. 13.

⁴¹ W. McElroy, *The Debates of Liberty. An Overview of Individualist Anarchism 1881–1908*, Lanham MD 2002. Zob. też *idem*, *Benjamin Tucker, Individualism, and Liberty: Not the Daughter but the Mother of Order*, „Literature of Liberty” 1981, vol. 4, s. 7–39.

⁴² Zob. np. B.R. Tucker, *The Relation of the State to the Individual*, [w:] *idem*, *Individual Liberty. Selections from the Writings of Benjamin R. Tucker*, New York NY 1926, s. 24–25.

⁴³ W odróżnieniu od skupionych głównie w Chicago i Nowym Jorku anarcho-komunistów wywodzących się w większości z kręgów imigranckich. Szerzej na temat amerykańskiego ruchu anarchistycznego i jego odłamów w J.J. Martin, *op. cit.*, *passim* oraz E. Schuster, *Native American Anarchism. A Study of Left-Wing American Individualism*, New York NY 1970.

⁴⁴ W. McElroy, *The Debates...*, s. 51–67. Odnośnie Stirnerowskiego egoizmu zob. zvl. M. Chmieleński, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, Kraków 2006.

międzynarodowe uznanie poza kręgami abolicjonistycznymi⁴⁵. Innym przedmiotem sporu pomiędzy Spoonerem a anarchoindywidualistami była kwestia prawa własności, w tym zwłaszcza własności ziemskiej oraz tzw. własności intelektualnej⁴⁶. O ile Tucker i jego najbliżsi współpracownicy zdecydowanie odrzucali własność w odniesieniu do dóbr niematerialnych, zaś własność ziemską dopuszczali wyłącznie przy spełnieniu warunku ciągłości użytkowania (*occupancy and use*)⁴⁷, Spooner uznawał obie te instytucje nie tylko za naturalne uprawnienia jednostki, ale wręcz warunek *sine qua non* funkcjonowania wolnego społeczeństwa, którego odrzucenie byłoby równoznaczne z opowiedzeniem się za znieprawdzeniem w kręgach indywidualistycznych anarchistów komunizmem⁴⁸.

Mimo tych fundamentalnych różnic Spooner cieszył się – z wzajemnością – bardzo dużą estymą w środowisku bostońskich anarchistów, a w ostatnich latach życia w jego pismach zaczynają pojawiać się wątki wyraźnie inspirowane poglądami Tuckera i jego bliskich współpracowników⁴⁹. Jego ostatnie duże dzieło, opublikowany przez „Liberty” w dwiętnastu częściach list otwarty do prezydenta USA Grovera Clevelanda (1837–1908), stanowiący podsumowanie całego dotychczasowego dorobku, jest już jednoznacznie anarchistyczne⁵⁰.

Spooner zmarł 14 maja 1887 r. w prywatnym mieszkaniu w Bostonie, otoczony gronem najbliższych stronników oraz dziesiątkami niedokończonych manuskryptów⁵¹. W eulogii opublikowanej przez „Boston Daily Globe” wybitny irlandzki poeta, eseista i działacz społeczny John Boyle O’Reilly (1844–1890) pisał, że jego śmierć jest największą stratą dla Stanów Zjednoczonych od czasu śmierci Ralpha Waldo Emersona i przewidywał, że nazwisko Spoonera będzie czczone w przyszłości przez miliony jako jednego z herosów abolicjonizmu, który „ukochał ludzkość tak wielce, iż nie miała dla niego znaczenia niczyja rasa, wyznanie czy narodowość”⁵².

⁴⁵ J. J. Martin, *op. cit.*, s. 199.

⁴⁶ C. Watner, *Spooner vs. Liberty*, „Libertarian Forum” 1975, vol. 7, s. 5–7.

⁴⁷ W. McElroy, *The Debates...*, s. 85–101.

⁴⁸ L. Spooner, *The Law of Intellectual Property or An Essay on the Right of Authors and Inventors to a Perpetual Property in Their Ideas*, vol. 1, Boston MA 1855, zwł. s. 77–88.

⁴⁹ J. J. Martin, *op. cit.*, s. 200–201.

⁵⁰ Przytaczam za wersją zwartą, opublikowaną jako *A Letter to Glover Cleveland, On His False Inaugural Address, the Usurpations and Crimes of Lawmakers and Judges and the Consequent Poverty, Ignorance and Servitude of the People*, Boston MA 1886.

⁵¹ B. R. Tucker, *Our Nestor Taken from Us*, „Liberty” 28 maja 1887, vol. 4, nr 22, s. 4–5.

⁵² J. B. O’Reilly, *Lysander Spooner: One of the Old Guard of Abolition Heroes, Dies in his Eightieth Year After a Fortnight’s Illness*, „Boston Daily Globe” 18 maja 1887.

III

Massachusetts, gdzie Spooner spędził większość swojego życia, było pierwszym amerykańskim stanem, który zdelegalizował niewolnictwo ze skutkiem natychmiastowym⁵³. Był to też stan, w którym poglądy abolicjonistyczne były szczególnie powszechne i żarliwe. To właśnie w Massachusetts zawiązano pierwszą masową organizację opowiadającą się za bezwzględną emancypacją czarnych mieszkańców USA – *New England Anti-Slavery Society*. Abolicjonistami byli zarówno rodzice Spoonera, jak i patroni, u których odbywał on praktykę adwokacką. Z korespondencji prowadzonej przez niego z Gerritem Smithem w latach 40. XIX w. wynika, że kwestia prawnego statusu niewolnictwa wzbudzała jego zainteresowanie „od wielu lat”⁵⁴, jednak bezpośrednim powodem podjęcia się napisania *The Unconstitutionality of Slavery* wydaje się być poruszenie, jakie w środowiskach abolicjonistycznych wywołało ujawnienie w 1840 r. pism Jamesa Madisona zawierających zapis debat wokół niewolnictwa prowadzonych przez uczestników konwencji konstytucyjnej⁵⁵. Dla Garrisona i jego zwolenników – niemal 250 tysięcy osób zrzeszonych w założonym przez niego *American Anti-Slavery Society* – *Madison Papers* stanowiły niezaprzeczalny dowód „świadomej i dokonanej z premedytacją zdrady Ojców [Założycieli]”, którzy idąc na kompromis z właścicielami niewolników, „zamienili uczciwość na korzyści i stali się partnerami tyranów, mając nadzieję na udział w płynących z tyranii zyskach”⁵⁶.

429

W obliczu tych rewelacji, jak i utrwalonej linii orzeczniczej federalnych sądów, dla garrisonowców oczywiste stało się, że konstytucja USA była aktem jednoznacznie proniewolniczym, zaś każdy, kto składał przysięgę na wierność jej postanowieniom, „sprzeniewierzał się swym obowiązkom jako człowiek i abolicjonista”⁵⁷. Symbolicznym wyrazem wypowiedzenia konstytucji było spalenie przez Garrisona jej kopii podczas konwentu abolicjonistycznego w Farmingham. Dokonując tego aktu, wy-

⁵³ Wcześniej efektywna abolicja została dokonana w republice Vermont, ale wówczas nie należała ona jeszcze do Unii. Na temat historii emancypacji w północnych stanach USA zob. A. Zilversmit, *The First Emancipation: The Abolition of Slavery in the North*, Chicago IL 1967.

⁵⁴ L. Spooner, *A Letter to Gerrit Smith*, 8 września 1844, <http://www.lysanderspooner.org/s/Athol-Mass-Sept-8-1844.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).

⁵⁵ W. M. Wiecek, *The Sources of Antislavery Constitutionalism in America, 1760–1848*, Ithaca NY 1977, s. 239.

⁵⁶ W. Phillips (red.), *The Constitution A Pro-Slavery Compact: or Selections from The Madison Papers*, „The Anti-Slavery Examiner” 1845, nr 11, s. viii.

⁵⁷ *Ibidem*.

dawca „The Liberator” zakrzyknął przy aplauzie licznie zgromadzonych zwolenników: „[...] tak płoną wszelkie kompromisy z tyranią”⁵⁸.

Praktycznym wymiarem sprzeciwu radykalnych abolicjonistów wobec konstytucji USA była odmowa udziału w wyborach oraz pełnienia jakichkolwiek funkcji publicznych⁵⁹, a w przypadku niektórych z nich także i płacenia podatków⁶⁰. Odrzucając działalność polityczną, garrisonowcy upatrywali szansy na zniesienie niewolnictwa na drodze propagandy, poddania właścicieli niewolników ostracyzmowi i bojkotu ich produktów, a nade wszystko wykluczenia stanów sankcjonujących niewolnictwo z Unii⁶¹. Ostatnia z tych strategii była obliczona na uczynienie z Północy schronienia dla zbiegłych niewolników. Przekraczając granicę nowej, całkowicie wolnej od niewolnictwa Unii, odzyskiwaliby oni wolność osobistą. Gdyby proces ten nabrał masowego charakteru, w stosunkowo krótkim czasie miał doprowadzić do upadku „osobliwej instytucji” na terytoriach przygranicznych, a w dłuższej perspektywie w całej Ameryce⁶².

Zdaniem Spoonera strategia działania ruchu abolicjonistycznego, zarówno w swym radykalnym Garrisonowskim wydaniu, jak i w reformistycznej wersji propagowanej przez działaczy Liberty Party, nie miała jednak szans na powodzenie. Propaganda skierowana przeciwko niewolnictwu nie mogła odnieść skutku, gdyż na Północy – jedynym obszarze kraju, gdzie mogła być prowadzona w miarę swobodnie – większości

⁵⁸ L. Filler, *The Crusade Against Slavery 1830–1860*, New York NY 1963, s. 215–216.

⁵⁹ W. Phillips, *Can Abolitionist Vote or Take Office Under the United States Constitution?* New York NY 1845.

⁶⁰ Niewątpliwie najsłynniejszą spośród osób odmawiających płacenia podatków w proteście przeciwko niewolnictwu jest H.D. Thoreau, nie był on jednak jedyną osobą, która zdecydowała się na ten krok. Zob. D.M. Gross, *We Won't Pay. A Tax Resistance Reader*, b.m.w. 2008, s. 175–220.

⁶¹ Odnosnie strategii radykalnych abolicjonistów skupionych wokół Garrisona zob. A.S. Kraditor, *Means and Ends in American Abolitionism. Garrison and His Critics on Strategy and Tactics 1834–1850*, Chicago IL 1989.

⁶² Warto zaznaczyć, że ten scenariusz wzbudzał wielkie obawy wśród właścicieli niewolników w południowych stanach USA. Dla przykładu, jak podczas jednej z debat w Izbie Reprezentantów stwierdził przedstawiciel Kentucky J.R. Underwood, „zanik Unii jest równoznaczny z zanikiem niewolnictwa. [W momencie gdy granice między stanami północnymi a południowymi przerodzą się w granice państwowe] niewolnictwo w stanach przygranicznych przestanie istnieć. Jak bowiem mielibyśmy utrzymać swych niewolników, jeśli oni w ciągu jednej godziny, jednego dnia czy najdłużej jednego tygodnia będą w stanie przekroczyć granicę. [Gdy zaś już będą po drugiej stronie], będą mogli obrócić się na pięcie i przeklinać swych panów. [...] Czy nie dostrzegacie, że prędzej czy później ten proces będzie postępował coraz bardziej na południe, czyniąc pracę niewolników tak ryzykowną i niepewną, że nie sposób będzie na niej polegać, co uczyni niewolnika niemalże bezwartościowym, samo zaś niewolnictwo stopniowo, acz nieodwracalnie ulegnie zanikowi?”. *Congressional Globe*, 27th Cong., 2nd sess. 27–01–1884, s. 178 i 181.

mieszkańców nie trzeba było przekonywać, że jest ono złem, właścicieli niewolników nie sposób zaś było przekonać *en masse* do dobrowolnego porzucenia wielkich zysków, które czerpią ze swej „osobliwej instytucji”⁶³. Liberty Party ani o krok nie zbliżyła Stanów do emancypacji, nie dysponowała ona również konkretnym planem działania na wypadek swego – mało prawdopodobnego w ocenie Spoonera – zwycięstwa. Gdyby zaś działania członków LP miały sprowadzać się do próby wprowadzenia poprawek do Konstytucji USA, abolicja z uwagi już choćby na skomplikowanie tego procesu została by odsunięta tak dalece w czasie, że większość niewolników nie dożyłaby jej nadejścia.

Jedynym sposobem, który w ocenie Spoonera mógł doprowadzić w rozsądnym okresie do emancypacji czarnych mieszkańców Ameryki, było przekonanie środowiska prawniczego, a w szczególności sędziów, że niewolnictwo jest sprzeczne z Konstytucją USA. Tego rodzaju strategia sprawdziła się w rodzinnym stanie Spoonera Massachusetts, gdzie w 1783 r. stanowy sąd najwyższy, uznając argumenty obrony zbiegłego niewolnika, orzekł, że niewola osobista jest nie możliwa do pogodzenia z fundamentalnym założeniem stanowej konstytucji, zgodnie z którym wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi, tym samym doprowadzając do efektywnej abolicji niewolnictwa⁶⁴. Zdaniem Spoonera podobny efekt był możliwy do osiągnięcia również na gruncie federalnej konstytucji. By jednak zrealizować ten cel, niezbędne było

[...] nadanie konstytucji jej prawdziwego znaczenia i wprowadzenie go w życie [...] Kwestia ta musi zostać przedłożona adwokataturze i środowisku sędziowskiemu oraz społeczeństwu, które ma ich wspierać w podjęciu słusznej decyzji. Innej metody nie ma⁶⁵.

Dla Spoonera, którego dotychczasowa kariera prawnicza sprowadzała się w dużej mierze do dowodzenia sprzeczności z Konstytucją regulacji bankowych i pocztowych, wykazanie niekonstytucyjności instytucji tak głęboko zakorzenionej w amerykańskim systemie społecznym, jaką było niewolnictwo, musiało być szczególnie intrygującym wyzwaniem. Efektem jego wysiłków była dwuczęściowa, niemal trzystustronicowa praca, która przeszła do historii jako „najsłynniejsza analiza niekonstytucyjności niewolnictwa”⁶⁶.

⁶³ L. Spooner, *A Letter to S.P. Andrews*, 31 marca 1849, <http://www.lysanderspooner.org/LT48.HTM> [stan z dnia 12 lipca 2019].

⁶⁴ *Massachusetts-Commonwealth v. Jennison* (1783), *Proc. of Mass. Hist. Soc.*, vol. 1873–1875, s. 292–295.

⁶⁵ L. Spooner, *A Letter to Gerrit Smith*, 14 marca 1847, <http://www.lysanderspooner.org/s/LT48.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).

⁶⁶ L. Perry, *Radical Abolitionism: Anarchy and the Government of God in Antislavery Thought*, Ithaca NY 1973, s. 165.

Sposób, w jaki Spooner argumentował za koniecznością natychmiastowego zniesienia niewoli osobistej, był ze wszech miar oryginalny⁶⁷. Podczas gdy większość abolicjonistów dowodziła sprzeczności „osobliwej instytucji” z prawem naturalnym – zwykle wyprowadzanym przez nich z prawa Boskiego – i głosiła konieczność uznania wszelkich norm prawnych sankcjonujących niewolnictwo za nieobowiązujące (*lex injustia non est lex*), autor *The Unconstitutionality of Slavery*, sam będący jusnaturalistą, a przez to osobą podzielającą pogląd, że niewola osobista Czarnych pozostaje w sprzeczności z przyrodzonym prawem każdej jednostki do samostanowienia, wykazywał, iż niewolnictwo jest instytucją niemającą oparcia w porządku prawnym USA. Jego zdaniem dla obalenia funkcjonującego na południu Stanów Zjednoczonych modelu społeczno-ekonomicznego nie trzeba zmieniać federalnych ustaw, lecz właściwie interpretować już obowiązujące, stąd też wszystkie uwagi, jakie czyni on w swym eseju, mają – w jego przekonaniu – charakter *de lege lata*, nie zaś *de lege ferenda*.

Chcąc przekonać sędziów, że właściciele niewolników nie mają podstaw do szukania oparcia dla swej osobliwej instytucji w federalnej ustawie zasadniczej, Spooner rozwija metodę wykładni przywołaną przez Prezesa Sądu Najwyższego USA Johna Marshalla w orzeczeniu w sprawie *United States v. Fisher*⁶⁸. Pochodzący z Wirginii Marshall już za swego życia został uznany za jednego z najbardziej wpływowych amerykańskich prawników⁶⁹. Był szanowany zarówno na Północy, jak i na Południu Stanów Zjednoczonych z uwagi na wyważone poglądy sprzeciwiające się jakimkolwiek radykalizmowi. Jako sędzia zachowywał daleko idącą wstrzemięźliwość w sprawach dotyczących niewolnictwa, prywatnie był jednak członkiem American Colonization Society, organizacji opowiadającej się za osobliwym rozwiązaniem problemu osobliwej instytucji – wyzwoleniem czarnych niewolników, pod warunkiem jednak ich natychmiastowego powrotu do Afryki⁷⁰. Spooner, odwołując się do sygnalizowanej, lecz nierozwiniętej w orzeczeniu w sprawie Fishera metody wykładni sędziego Marshalla, starał się wykazać, że jego argumenty są zakorzenione w głównym nurcie amerykańskiej doktryny prawa⁷¹.

⁶⁷ R.E. Barnett, *Was Slavery Unconstitutional Before the Thirteenth Amendment? Lysander Spooner's Theory of Interpretation*, „Pacific Law Journal” 1977, vol. 28, s. 988–1014.

⁶⁸ L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, Boston MA 1860, s. 63.

⁶⁹ C.F. Hobson, *The Great Chief Justice. John Marshall and the Rule of Law*, Lawrence KS 1996.

⁷⁰ E. Burin, *Slavery and the Peculiar Solution: A History of the American Colonization Society*, Gainesville FL 2005.

⁷¹ Warto przy tym nadmienić, że autor *The Unconstitutionality of Slavery* miał bardzo złe zdanie o sędzim Marshallu. Jak napisał w swym liście otwartym do Glovera Clevelanda, „John Marshall cieszy się reputacją najwybitniejszego prawnika, jaki kiedykolwiek żył

Sprawa *United States v. Fisher* nie dotyczyła niewolnictwa, lecz kwestii kolejności zaspokajania wierzytelności w przypadku ogłoszenia bankructwa lub niewypłacalności przez dłużnika skarbu państwa. W orzeczeniu wydanym w tej sprawie przez Sąd Najwyższy USA prezes Marshall podkreślił jednak, że wszelkie ograniczenia praw jednostki wymagają od prawodawcy posługiwania się terminologią niebudzącą wątpliwości co do przyświecających mu zamiarów.

Tam, gdzie prawa są naruszane, gdzie obala się fundamentalne normy, gdzie odstępuje się od ogólnych zasad prawa, intencja prawodawcy musi być wyrażona w sposób nieodparcie jasny [*with irresistible clearness*]⁷².

Zdaniem Spoonera powyższa reguła ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii zgodności niewolnictwa z federalną konstytucją, albowiem wprowadza wymóg usankcjonowania niewoli osobistej bądź to przy użyciu powszechnie znanych i jednoznacznych terminów, bądź też terminów posiadających niebudzące wątpliwości definicje legalne⁷³. W Konstytucji USA brak jest wszelako norm *explicite* odnoszących się do niewolnictwa, a w jej tekście ani razu nie pojawiają się terminy „niewolnicy”, „niewolnictwo” czy „niewola osobista”⁷⁴. W ich miejsce autorzy Konstytucji posługują się nieposiadającymi legalnych definicji określeniami „osoby inne [niż wolne]” oraz „osoby trzymane dla usług lub pracy”⁷⁵. Terminy te wbrew twierdzeniom obrońców osobliwej instytucji nie mogą być jednak zdaniem Spoonera uznane za odnoszące się do niewolników. Jak wykazywał, takiej interpretacji przeczy zarówno ich znaczenie w języku potocznym, jak i inne postanowienia Konstytucji.

Dążąc do zinterpretowania terminów konstytucyjnych odnoszących się rzekomo do niewolnictwa „w świetle ogólnych zasad prawa i rozsądku”⁷⁶ Spooner odwołuje się do treści ustawy zasadniczej, orzecznictwa, komentarzy Blackstone’a oraz języka powszechnego⁷⁷. Na podstawie

w tym kraju. Z całą pewnością byłby on wybitnym prawnikiem, gdyby dwa fundamentalne założenia, na których oparł on wszystkie swoje idee prawne, polityczne i konstytucyjne, były prawdziwe. Te dwa założenia to, po pierwsze, że rząd dysponuje pełnią władzy, po drugie, że lud nie posiada praw”. L. Spooner, *A Letter to Glover Cleveland...*, s. 87.

⁷² *United States v. Fisher*, 6 U.S. 2 Cranch 358 358 (1805).

⁷³ L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, s. 58–66.

⁷⁴ Pierwsze użycie terminu „*slavery*” związane jest dopiero z przyjęciem XIII poprawki do Konstytucji USA.

⁷⁵ Odpowiednio „*other persons*” i „*persons held to service or labor*”, zob. *The Constitution of United States*, Article 1 Section 2 oraz Article 4 Section 2.

⁷⁶ Zwrot ten pojawia się wielokrotnie w jego analizach, zob. np. L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 73–79.

⁷⁷ Sposób argumentacji Spoonera przypomina metodę propagowaną współcześnie przez wybitnego filozofa prawa Richarda Dworkina, który postulował, by sędzia roz-

wnikliwej i bardzo obszernej analizy dwukrotnie przywoływanej później (aczkolwiek w innym kontekście) przez Sąd Najwyższy USA⁷⁸, dochodzi do wniosku, że konstytucyjne „inne osoby” to mieszkańcy Stanów Zjednoczonych niemający obywatelstwa, zaś ludzie „trzymani dla usług lub pracy” to skazańcy oraz osoby pozostające w niewoli dłużnej, spośród których rekrutowała się większość amerykańskich kolonistów (po wyłączeniu purytanów zaliczało się do tej grupy niemal 2/3 wczesnych osadników)⁷⁹. Odnośnie zaś artykułu 1 § 9 Konstytucji USA, przyznającego Kongresowi prawo regulowania kwestii „migrowania lub przywozu [innych] osób”, Spooner wykazuje, że użyty w nim termin „przywóz” znaczy tyleż co „sprowadzenie spoza granic kraju” i nie ma żadnych konotacji z niewolą osobistą.

Gdy mężczyzna przywozi [z zagranicy] swą żonę i dzieci, nie czyni to z nich jego niewolników, podlegających własności i obrotowi. [Podobnie gdy inwestor] przywozi [spoza kraju] grupę pracowników do wyrębu drzew, kopania kanałów czy konstrukcji trasy kolejowej, nie stają się oni jego niewolnikami. We wszystkich tych przypadkach słowo to, jeśli ma mieć jakiekolwiek znaczenie, musi mieć neutralny wydźwięk. Taka jest zasada prawa⁸⁰.

434

Argumentacja Spoonera w sposób oczywisty pomija intencje Ojców Założycieli. Z odtajnionych w latach 40. XIX w. zapisków Jamesa Madisona jednoznacznie wynikało, że zamiarem większości uczestników konwencji filadelfijskiej było usankcjonowanie niewolnictwa bez odwoływania się do niego wprost w tekście Konstytucji. Jednak zdaniem autora *The Unconstitutionality of Slavery* intencje autorów amerykańskiej ustawy zasadniczej nie mogą mieć znaczenia w procesie dokonywania jej wykładni⁸¹. Normatywna legitymizacja Konstytucji USA nie opiera się bowiem na uzgodnieniu jej treści przez kilkudziesięciu uczestników konwencji konstytucyjnej, lecz jej ratyfikacji przez Amerykanów. Zgoda tych ostatnich nie mogła zaś dotyczyć postanowień utrzymywanych przed nimi w tajemnicy. W przeciwnym wypadku należałoby uznać, że autorzy aktów normatywnych na mocy sekretnych porozumień mogą nakładać na

strzygający trudne sprawy niczym niestrudzony Herkules odwoływał się do wszystkich zasad i wskazówek interpretacyjnych będących częścią systemu prawa. R. Dworkin, *Taking Rights Seriously*, Cambridge MA 1977, s. 105–123.

⁷⁸ *District of Columbia v. Heller*, 554 US 570 (2008); *McDonald v. Chicago*, 561 US 3025 (2010).

⁷⁹ L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, s. 67–80.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 82.

⁸¹ *Ibidem*, s. 114–123. Analizę argumentów Spoonera z perspektywy współczesnej teorii prawa zawiera m.in. H.W. Baade, „Original Intent” in *Historical Perspective: Some Critical Glosses*, „Texas Law Review” 1991, nr 69, s. 1046–1051.

obywateli obowiązki pozostające w sprzeczności z powszechnym rozumieniem treści uchwalanych ustaw.

Grupa czterdziestu lub pięćdziesięciu mężczyzn, podobna do tej, która uzgodniła treść Konstytucji, mogłaby obecnie przygotować kolejną, szlachetnie brzmiącą [ustawę zasadniczą], której potajemnie nadali jednak kryminalny wydźwięk odbiegający od jej znaczenia powszechnego, jakie zdecydowało o jej adopcji przez lud. Gdyby jednak ów lud zdecydował się na przyjęcie takiej konstytucji, czy byłoby to równoznaczne z wyrażeniem przezeń zgody na kryminalne intencje jej autorów? A gdyby tak pięćdziesiąt lat później udało się dotrzeć do materiałów, w których konspiratorzy przyznają się do winy, czy sądy uznawałyby je za potwierdzenia prawa rządu do pogwałcenia prawnego znaczenia konstytucyjnych terminów i interpretowały je w sposób służebny wobec kryminalnych i bezwstydných celów spiskowców?⁸²

W ocenie Spoonera odpowiedź na te pytania może być tylko jedna – intencje prawodawcy mogą być uwzględniane w procesie wykładni prawa wyłącznie w sytuacji gdy zostały wprost wyrażone w treści aktu normatywnego, umożliwiając tym samym ich poznanie i akceptację przez osoby mające się do nich stosować. Ponieważ zaś Ojcowie Założyciele nie zdobyli się na jawne usankcjonowanie niewolnictwa, potajemnie zawarty przez nich kompromis nie ma żadnej mocy wiążącej.

Konkluzja analiz Spoonera jest zatem jednoznaczna – Konstytucja USA, wbrew temu, co twierdzą na ten temat zarówno prawnicy z Południa, jak i radykalni abolicjoniści, nie jest dokumentem proniewolniczym i nie może być interpretowana jako sankcjonująca niewolę osobistą. Oznacza to, że sędziowie, chcąc postępować zgodnie z literą prawa, mają obowiązek opowiedzenia się za wolnością, bez względu na opinię większości, utrwaloną praktykę i na konsekwencje społeczno-polityczne powszechnej emancypacji⁸³.

The Unconstitutionality of Slavery spotkało się z bardzo dużym odzewem w obrębie środowiska abolicjonistycznego. Szczególnie życzliwie do tez Spoonera odnosili się przedstawiciele umiarkowanego skrzydła ruchu na rzecz emancypacji, skupieni wokół Liberty Party. Na mocy rezolucji przyjętej przez kongres stronnictwa w 1849 r. jego członkowie mieli dostarczyć po jednym egzemplarzu eseju do każdego prawnika w USA. Dodatkowo liderzy LP, w większości rekrutujący się spośród bogatych przemysłowców i filantropów, zaoferowali wykupienie części nakładu jego książki i rozprowadzenie go własnymi kanałami wśród osób spoza kręgów prawniczych.

⁸² L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, s. 118.

⁸³ *Ibidem*, s. 14.

Dalszy rozgłos argumentom Spoonera przyniosło głośne oświadczenie Fredericka Douglassa, zbiegłego niewolnika będącego jednym z najbliższych stronników Garrisona, który na łamach szeregu pism abolicjonistycznych, dystansując się od poglądów redaktora „The Liberator”, ogłosił, że pod wpływem wnikliwej analizy *The Unconstitutionality of Slavery* doszedł do wniosku, iż

Konstytucja, interpretowana na gruncie [rozwinętych przez Spoonera] zasad wykładni, może być odczytywana w zgodzie ze szlachetnymi wartościami przywoływanymi w jej preambule, w związku z czym czuje się on zobligowany do nawoływania do jej odczytywania w świetle tych reguł i domagania się, by była ona wykorzystywana w działaniach na rzecz emancypacji⁸⁴.

Nie wszyscy abolicjoniści przyjęli tezy Spoonera z jednakowym uznaniem. W obliczu rosnącej popularności jego argumentów Wendell Phillips (1811–1884) – prawnik związany z Garrisonem – opublikował nakładem American Anti-Slavery Society obszerną krytykę *The Unconstitutionality of Slavery*, w której dowodził, że Spooner myli się co do konstytucyjnego statusu niewolnictwa, zaś przyjęcie przez środowisko abolicjonistyczne proponowanej przez niego strategii niechybnie zaprowadzi ruch na manowce⁸⁵. Jego zdaniem niektóre z postulatów Spoonera godziły nie tylko w niewolnictwo, ale i fundamenty porządku prawnego, niebezpiecznie balansując tym samym na granicy anarchizmu.

Phillips za szczególnie groźny uznawał argument Spoonera, zgodnie z którym sędziowie oraz inne osoby pełniące funkcje publiczne mieli obowiązek przeciwstawiania się opinii większości i interpretowania wszelkich norm prawnych zgodnie z domniemaniem wolności.

Człowiek może i powinien zrezygnować z pełnionej przez siebie funkcji publicznej, jeśli uznaje prawo za niesprawiedliwe. Tak długo jednak, jak na mocy werdyktu większości sprawuje jeden z ustanowionych przez nią urzędów, sprawuje go na jej warunkach, i jest zobligowany do przestrzegania i wprowadzania w życie jej postanowień. Nie istnieje pogląd bardziej oczywisty niż przekonanie, iż we wszystkich [praworządnych systemach władzy] rządy musi sprawować większość i jej wola musi być bezwzględnie przestrzegana. Teraz, jeśli większość uchwali jakieś nieczne prawo, a sędzia odmówi jego stosowania, kto ma ustąpić pola, sędzia czy większość? Oczywiście ten pierwszy. W przeciwnym wypadku żaden rząd nie byłby możliwy. W rzeczy samej, teza Pana Spoonera jest formą praktycznej bezwładzności [*no-governmentalism*]⁸⁶.

⁸⁴ F. Douglass, *Change of Opinion Announced*, [w:] P.S. Foner (red.), *The Life and Writings of Frederick Douglass*, vol. 2: *Pre-Civil War Decade 1850–1860*, New York NY 1975, s. 155.

⁸⁵ W. Phillips, *Review...*, s. 4 i nast.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 9–10.

Zarzut Phillipsa, jakoby domniemanie wolności było równoznaczne z odrzuceniem wszelkiej władzy, spotkał się ze zdecydowaną krytyką Spoonera. W drugiej części *The Unconstitutionality of Slavery* dowodził on, że rząd oparty na bezwarunkowym szacunku dla przyrodzonych praw jednostek jest nie tylko możliwy do ustanowienia, ale i jedyny, który może posiadać normatywną legitymizację. Tylko taki rząd może bowiem zostać uznany za ustanowiony za zgodą i w interesie obywateli.

Chroniąc prawa każdej osoby, w sposób naturalny cieszyłby on się poparciem wszystkich mieszkańców, nie zaś jedynie ich części. Koszty jego utrzymania byłyby dużo niższe niż utrzymania [bardziej rozbudowanych rządów]. Z całą pewnością żyłoby się pod jego rządami łatwiej, niż pod rządami jakiegokolwiek innej władzy. W rzeczy samej, jest to jedyny rząd, który może zostać ustanowiony na drodze zgody wszystkich rządzonych, albowiem rządy niesprawiedliwe ze swej natury wiktyimizują część podległych im osób, nie sposób zaś domniemywać, by wyraziły one zgodę [na wyrządzane im krzywdy]⁸⁷.

Kilkanaście lat później powyższa uwaga poczyniona na marginesie znacznie szerszej polemiki zajęła centralne miejsce w doktrynie prawno-politycznej Spoonera. Bezpośrednią przyczyną ewolucji jego poglądów ku anarchizmowi wydaje się być najkrwawszy konflikt w historii Stanów Zjednoczonych – wojna między Północą a Południem o prawo stanów niewolniczych do opuszczenia Unii.

437

IV

Wojna secesyjna jest powszechnie uważana za punkt zwrotny w historii USA⁸⁸. Wybitny amerykański literaturoznawca George Ticknor (1791–1871) wkrótce po jej zakończeniu napisał: „nie sądzę, bym nadal żył w kraju, w którym się urodziłem”⁸⁹. Działania wojenne pochłonęły według różnych szacunków życie od 625 tysięcy do nawet 850 tysięcy osób, stany południowe zostały całkowicie zdewastowane⁹⁰, a władze federalne radykalnie poszerzyły zakres swoich uprawnień⁹¹. Zmianie uległ

⁸⁷ L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery. Part Second*, s. 143.

⁸⁸ J.R. Hummel, *Emancipating Slaves, Enslaving Free Men. A History of the American Civil War*, Chicago IL 1996, s. 349–365.

⁸⁹ G. Ticknor, *A Letter to George T. Curtis*, 30 czerwca 1869, [w:] A. Ticknor, G.S. Hillard (red.), *Life, Letters, and Journals of George Ticknor*, Boston MA 1876, t. 2, s. 485.

⁹⁰ Amerykańska wojna secesyjna jest często uważana za pierwszą nowoczesną wojnę totalną. Zob. np. A.R. Haines, *Total War and the American Civil War: An Exploration of the Applicability of the Label „Total War” to the Conflict of 1861–1865*, Colorado Springs CO 2010.

⁹¹ J.R. Hummel, *op. cit.*, s. 313–348.

nawet język, którego Amerykanie używali w odniesieniu do własnego kraju – termin „unia”, sugerujący dobrowolny związek wielu jurysdykcji, został zastąpiony przez „naród”, zaś o Stanach Zjednoczonych zaczęto po raz pierwszy mówić w liczbie pojedynczej (*The United States is...*, zamiast, jak do tej pory, *The United States are...*)⁹².

Obok gigantycznych strat w ludziach i niepowetowanych kosztów ekonomicznych wojna przyniosła jednak także wolność osobistą prawie czterem milionom czarnych mieszkańców Ameryki. Jej bezpośrednią konsekwencją było przyjęcie trzech poprawek do Konstytucji USA, które ostatecznie obaliły „osobliwą instytucję” – XIII zniosła niewolnictwo, XIV nadała wyzwolencom obywatelstwo, zaś XV wprowadziła zakaz ograniczania praw wyborczych ze względu na rasę, kolor skóry lub uprzednią niewolę. Dla większości abolicjonistów przyjęcie tych poprawek było zwieńczeniem długotrwałych starań, powodem do osobistej satysfakcji, a często także do wycofania się z aktywności społeczno-politycznej⁹³. Szczególne powody do zadowolenia mieli ci spośród nich, którzy przed wybuchem wojny dowodzili niekonstytucyjności niewolnictwa, albowiem ich tezy miały bezpośredni wpływ na treść XIV poprawki do Konstytucji USA⁹⁴. Spooner, który dostarczył większości argumentów konstytucyjnym abolicjonistom, bardzo daleki był jednak od podzielenia entuzjazmu swych towarzyszy. Jego zdaniem wojna secesyjna nie doprowadziła wcale do powszechnej emancypacji, a jedynie zastąpiła niewolę osobistą niewolą polityczną. Co gorsze, ta druga dotknęła znacznie szersze grono osób niż ta pierwsza, przez co liczba niewolników zamiast spaść – wzrosła⁹⁵.

Spooner dokonuje oceny wojny secesyjnej i jej następstw w serii trzech esejów opublikowanych w latach 1867–1870 pod wspólnym tytułem *No Treason*⁹⁶. Ich teza jest tyleż przewrotna, co obrazoburcza – to nie Południe zdradziło Unię, lecz władze Unii, chcąc ją utrzymać przemocą, zdradziły Amerykanów.

Twierdzenie, iż „zniesienie niewolnictwa” było motywem lub usprawiedliwieniem wojny jest [...] oszustwem. [Kto, jak nie władze federalne utrzymywały, że niewolnictwo jest zgodne z Konstytucją USA?]. Albo jaki rząd prócz opie-

⁹² J.M. McPherson, *Ordeal by Fire: The Civil War and Reconstruction*, New York NY 1982, s. 488.

⁹³ Po ratyfikowaniu w 1870 r. ostatniej z nich AASS oficjalnie zakończyła działalność.

⁹⁴ R.E. Barnett, *Whence Comes Section One? The Abolitionist Origins of the Fourteenth Amendment*, „Journal of Legal Analysis” 2011, vol. 3, s. 165–263.

⁹⁵ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 13.

⁹⁶ Początkowo seria planowana była jako sześcioczęściowa, stąd też zaskakująca numeracja poszczególnych części: 1, 2, 6.

rającego się na mieczu, jak ten, który obecnie mamy, byłby zdolny do utrzymania niewolnictwa? I dlaczego [rządzący] zniesli niewolnictwo? Nie z miłości do wolności, nie jako akt sprawiedliwości wobec Czarnego człowieka, ale jako „środek wojenny” i dlatego, że chcieli wsparcia jego i jego przyjaciół w prowadzeniu wojny, jakiej się podjęli w celu utrzymania i wzmożenia niewolnictwa politycznego, handlowego i przemysłowego, którym objęli liczną rzeszę ludzi, zarówno Czarnych, jak i Białych. I teraz ci oszuści chwają się, że zniesli niewolnictwo osobiste Czarnych [...], tak jakby mogliby dzięki temu ukryć, odpokutować lub usprawiedliwić inne niewolnictwo, o którego utrzymanie walczyli oraz by wykonywać je w sposób brutalniejszy i szerszy niż miało to miejsce kiedykolwiek wcześniej. Różnica pomiędzy niewolnictwem, które chwają się, że zniesli, a niewolnictwem, o którego utrzymanie walczyli, polega jedynie na stopniu natężenia, jako że wszelkie ograniczenia ludzkiej wolności, niekonieczne dla utrzymania sprawiedliwości, mają naturę niewolniczą [...]. Gdyby celem [rządzących] było rzeczywiście zniesienie niewolnictwa lub utrzymanie wolności czy sprawiedliwości, wystarczyłoby, by zadeklarowali: „wszyscy bez względu na to, czy są Biali czy Czarni, którzy chcą być chronieni przez ten rząd, zostaną [otoczeni jego ochroną], wszyscy zaś którzy tego nie chcą, zostaną pozostawieni w spokoju, o ile nas samych [nie będą nękać]”. Gdyby złożyli taką deklarację, niewolnictwo zostałoby zniesione, uniknięto by wojny, a rezultatem byłaby tysiąc razy bardziej szlachetna unia⁹⁷.

Punktem wyjścia do rozważań Spoonera jest określenie charakteru unii zawartej w 1787 r. przez mieszkańców Ameryki oraz ustalenie znaczenia konstytucyjnego terminu „zdrada” (art. III § 3)⁹⁸. Opierając się zarówno na historii walki amerykańskich kolonii o niepodległość, jak i brzmieniu preambuły Konstytucji USA, twierdzi on, że Stany Zjednoczone powstały na drodze dobrowolnej zgody Amerykanów ustanawiających wspólne dla nich władze. Z treści umowy konstytucyjnej nie wynika jednak, że umawiające się strony – niezależnie od tego, czy były nimi jednostki, jak utrzymuje Spooner, czy też stany, jak twierdzili konstytucjonaliści z Południa – związały się jej postanowieniami na wyraźnie wskazany okres. Co więcej, by mogła ona być uznawana za dobrowolną, musi istnieć możliwość jej cofnięcia. Stąd też zdaniem autora *No Treason* mieszkańcy Południa mieli pełne prawo do odstąpienia od umowy ustanawiającej ich częścią Unii i poddającej wspólnej władzy. Wypowiadając

439

⁹⁷ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 88–89.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 15–38. Przywoływany przez Spoonera art. III § 3 Konstytucji USA: „Zdradą przeciwko Stanom Zjednoczonym może być tylko prowadzenie przeciwko nim wojny albo łączenie się z ich wrogami, udzielanie im pomocy i poparcia. Skazanym za zdradę można być tylko wówczas, gdy sam fakt zostanie wyraźnie stwierdzony zeznaniami dwu świadków albo przyznany na publicznej rozprawie. Kongres ma prawo wyznaczać kary za zdradę, ale nie mogą one dotknąć spadkobierców, a mienie skazanego można przejąć tylko na okres jego życia”. *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. A. Pułło, Warszawa 2002.

posłuszeństwo federalnemu rządowi, nie popełniali więc zdrady, zaś prowadząc przeciwko niemu działania wojenne, czynili to nie jako oszuści, wiarołomcy lub fałszywi przyjaciele (synonimy zdrajców, które Spooner przytacza w myśl propagowanej przezeń zasady interpretowania terminów konstytucyjnych zgodnie ich znaczeniem w życiu codziennym), lecz jako wrogowie⁹⁹. Faktycznymi zdrajcami są jego zdaniem władze Unii, albowiem uniemożliwiając mieszkańcom Południa secesję, zadały one kłam tezie, jakoby ich rządy opierały się na powszechnej zgodzie rządowych. W rzeczywistości ich legitymizacja opierała się jedynie na zgodzie tych osób, których poparcie było niezbędne dla utrzymania pozostałych w przymusowym poddaństwie. W ujęciu Spoonera Stany Zjednoczone *postbellum* były „zwykłym spiskiem silnych przeciwko słabym”¹⁰⁰.

Powyższa konkluzja rodzi zdaniem Spoonera konieczność rewaluacji normatywnych podstaw władzy, albowiem może ona ujawnić, że nie tylko rząd, ale i konstytucja, na której opiera on swe uprawnienia władcze, pozbawiona jest autorytetu (legitymizacji).

Przed wojną istniało kilka przesłanek, by sądzić, że – co najmniej w teorii, jeśli nie w praktyce – nasz rząd jest wolnym rządem, że opiera się na zgodzie [rządzonych]. Jednak nie można powiedzieć tego teraz, gdy zasada, w imię której Północ prowadziła wojnę – tj., że ludzie mogą zgodnie z prawem być zmuszeni do podporządkowania się i wspierania rządu, którego nie chcą, a opór z ich strony czyni ich zdrajcami – została nieodzownie ustanowiona. Jeśli ta zasada nie jest zasadą Konstytucji, ten fakt powinien być znany. Jednak jeśli jest to zasada konstytucyjna, Konstytucja powinna zostać zniesiona¹⁰¹.

Celem określenia granic umowy społecznej ustanawiającej prawomocny rząd w kolejnych częściach *No Treason* Spooner podejmuje się zidentyfikowania wymogów, jakie musi spełniać konstytucja, by można ją było uznać za posiadającą normatywną legitymizację, a następnie sprawdza, czy ustawa zasadnicza USA czyni im zadość.

Zdaniem Spoonera za prawomocną może być uznana wyłącznie konstytucja będąca dobrowolną umową zawartą przez konkretne osoby, we własnym imieniu i w granicach przysługujących im uprawnień do poko-

⁹⁹ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 29–31.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 37. *No Treason* nie jest przy tym obroną Skonfederowanych Stanów Ameryki, lecz prawa każdej jednostki do samostanowienia. Zdaniem Spoonera brak przymusu jest warunkiem *sine qua non* legitymizacji prawomocnej władzy. Pod tym zaś względem władze obu zwaśnionych stron były w równym stopniu winne naruszeń indywidualnych praw. Różnica pomiędzy Północą a Południem polegała jedynie na tym, że władze tej pierwszej utrzymywały, iż jednostki są winne posłuszeństwo przede wszystkim rządowi federalnemu, podczas gdy rządzący w tej drugiej – iż są one poddanymi władz stanowych właściwych wedle miejsc ich zamieszkania. *Ibidem*, s. 35.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 13–14.

jowego rozporządzania swoją osobą oraz uczciwie nabytym majątkiem. Zgoda stron musi być wyraźna, potwierdzona w sposób pozwalający ją zweryfikować w przyszłości, np. przez podpis, i być wolna od wszelkiego przymusu. Gdyby ustanawiające ją jednostki – konstytucyjni *the people* – roztoczyli ją na osoby trzecie, które nie chciały być jej stronami, ich działania byłyby równoważne z przemocą, a oni sami musieliby zaś zostać uznani za bandytów. Żadna jednostka nie ma bowiem prawa do zmuszania innych do przyjęcia na siebie zobowiązań, na które nie wyrażają oni zgody. Tak jak nie można nikomu nakazać wstąpienia w związek małżeński, zawarcia umowy handlowej czy przystąpienia do Kościoła, tak też nie można zmuszać nikogo do stania się stroną umowy konstytucyjnej. Stąd, jak stwierdza Spooner, „nie ma innego kryterium, wedle którego można by stwierdzić, czy rząd jest wolny, czy nie, niż to, czy opiera się wyłącznie na dobrowolnym poparciu”¹⁰².

Preambuła do Konstytucji USA zawiera stwierdzenie, że została ona ustanowiona i przyjęta przez mieszkańców Stanów Zjednoczonych celem zapewnienia błogosławieństwa wolności dla ich samych oraz ich potomnych, zacieśnienia Unii, ugruntowania sprawiedliwości, zapewnienia spokoju wewnętrznego i środków na wspólną obronę. *Prima facie* deklaracja ta wskazuje, że normatywna legitymizacja umowy konstytuującej Unię opiera się na zgodzie Amerykanów. Zdaniem Spoonera doktryna suwerenności ludu (*popular sovereignty*), stanowiąca fundament amerykańskiej republiki¹⁰³, jest jednak bardzo niebezpiecznym mitem. Sugeruje bowiem istnienie powszechnej zgody w czasach gdy nie mogła ona zostać osiągnięta oraz możliwość związania treścią umowy przyszłych pokoleń, które w chwili jej zawierania jeszcze się nie narodziły¹⁰⁴.

Doktryna suwerenności ludu, na którą powoływali się amerykańscy Ojcowie Założyciele, przyjmuje, że prawomocne rządy „opierają swą sprawiedliwą władzę na zgodzie rządzonych”¹⁰⁵. W stanowych konwencjach, które ratyfikowały Konstytucję USA, prawem głosu dysponowała jednak tylko niewielka część mieszkańców Ameryki. O zgodę na ustanowienie Stanów Zjednoczonych nie pytano kobiet, małoletnich, niewolników oraz osób pozostających w niewoli dłuższej. Nawet wśród wolnych białych mężczyzn, spośród których rekrutowała się zdecydowana większość członków konwencji ratyfikacyjnych, nie wszyscy dysponowali

¹⁰² *Ibidem*, s. 35.

¹⁰³ Zob. E.S. Morgan, *Inventing the People. The Rise of Popular Sovereignty in England and America*, New York NY 1988.

¹⁰⁴ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 26, 41–44.

¹⁰⁵ *The Declaration of Independence and the Constitution of the United States of America*, Washington DC 2002, s. 9.

prawem głosu, albowiem wiele stanów uchwaliło restrykcyjne cenzusy majątkowe. W efekcie zdecydowana większość mieszkańców Ameryki została objęta umową, na której treść nie miała wpływu, bez możliwości wyrażenia swego stanowiska co do jej akceptacji bądź też odrzucenia. Powszechna zgoda „nas mieszkańców” (*We the people*) na ustanowienie Stanów Zjednoczonych w kształcie nadanym im przez Konstytucję USA była zatem fikcją już w czasach Ojców Założycieli.

Jednak nawet gdyby wbrew świadectwom historycznym uznać, że federalna Konstytucja została ustanowiona i przyjęta przez lud, nie zaś jedynie przez jego niewielką część, to zdaniem Spoonera „umarła ona” wraz ze śmiercią tych, którzy ją ratyfikowali¹⁰⁶. Nie dysponowali oni bowiem prawem do wiązania nią przyszłych pokoleń. Ich deklaracja, jakoby Konstytucja została przyjęta celem zabezpieczenia błogosławieństw wolności dla siebie samych i swych potomków, ma taką samą moc wiążącą, jaką mają nadzieje rodziców budujących dom, że w przyszłości choć część z ich dorosłych dzieci będzie chciała w nim mieszkać. Mogą oni uczynić dom atrakcyjnym, by w ten sposób wpłynąć na ich decyzję o dobrowolnym pozostaniu w nim, lecz nie mają prawa powstrzymywać ich od jego porzucenia¹⁰⁷.

Potomkowie „mieszkańców Stanów Zjednoczonych”, którzy pod koniec XVIII w. ustanowili Unię, nie byli nigdy pytani o swe zdanie w kwestii akceptacji Konstytucji, przez co ich ewentualna zgoda na przyjęcie na siebie wynikających z niej zobowiązań może być co najwyżej domniemana. Antycypując krytykę ze strony zwolenników doktryny suwerenności ludu, Spooner twierdzi, że jedynymi działaniami, które mogłyby ustanawiać „domyślną zgodę” (*presumed consent*) jednostek na podporządkowanie się konstytucyjnie ustanowionej władzy, jest ich udział w wyborach i/lub płacenie podatków, jednak jego zdaniem żadna z tych czynności nie może stanowić dowodu na dobrowolne popieranie przez nich Unii¹⁰⁸.

¹⁰⁶ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 41.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 43.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 44–54. Spooner nie rozważa innych popularnych we współczesnej literaturze przedmiotu form domniemanej zgody, takich jak np. długotrwałe przebywanie na terytorium danego państwa bądź też korzystanie ze świadczonych przez niego usług publicznych, czynni to jednak w szeregu swych prac jeden z głównych współczesnych popularyzatorów tez autora *No Treason*, amerykański konstytucjonalista Randy E. Barnett. Zob. zwł. R.E. Barnett, *Constitutional Legitimacy*, „Columbia Law Review” 2003, vol. 103, s. 111–148 oraz *idem*, *Restoring the Lost Constitution. The Presumption of Liberty*, Princeton NJ 2004, s. 9–31. Szerzej na temat problemów legitymizacji władzy na gruncie różnych wersji teorii umowy społecznej w doskonałym opracowaniu M. Huemer, *The Problem of Political Authority. An Examination of the Right to Coerce and the Duty to Obey*, New York NY 2013, s. 20–80.

W kwestii opodatkowania Spooner wskazuje na oczywisty fakt, że daniny publiczne mają charakter obowiązkowy. Osoby zobowiązane do ich uiszczenia nie mają możliwości odmówienia ich płatności. Ci, którzy podlegają opodatkowaniu, są postawieni w sytuacji analogicznej do sytuacji ofiary rabunku.

Rząd jak rabuś, mówi do człowieka „pieniądze albo życie”. I wiele, jeśli nie większość podatków, jest płaconych pod taką groźbą. Oczywiście rząd nie zatrzymuje człowieka w odosobnionym miejscu, nie wyskakuje na niego zza krzaka i nie przeszukuje jego kieszeni, przystawiając mu pistolet do skroni. Jednak jego rabunek nie jest z tego powodu w mniejszym stopniu [godzien potępienia]¹⁰⁹.

Działanie pod wpływem przymusu *ipso facto* wyklucza możliwość odmówienia zgody na jego podjęcie, stąd też płacenie podatków w żadnym wypadku nie może być traktowane – bez innych wyraźnych deklaracji – jako poparcie dla konstytucyjnie ustanowionej władzy.

Wyrazem takiego poparcia nie może też być zdaniem Spoonera głosowanie w wyborach. Za konkluzją tą przemawia kilka argumentów. Po pierwsze nie wszyscy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych dysponują prawem wyborczym¹¹⁰, stąd też fakt regularnego odbywania się wyborów nie oznacza, że powołane w ich drodze władze cieszą się poparciem każdej podlegającej im osoby. Dalej, znaczna część osób dysponujących prawem do głosowania nie korzysta z niego, co nie musi wcale oznaczać, że zgadzają się one podporządkować werdyktowi wyborów dokonanych przez innych. Ich absencja wyborcza może być bowiem świadomą manifestacją sprzeciwu wobec władzy jako takiej. Ci z kolei, którzy głosują jedynie okazjonalnie, mogą to robić wyłącznie celem poparcia konkretnej osoby bądź też dla zminimalizowania szansy na dojście do władzy kandydata, którego postulaty uznają za szczególnie zagrażające ich interesom. Nawet regularne uczestnictwo części wyborców w głosowaniu nie może stanowić dowodu na poparcie przez nich władzy, albowiem tajność głosowania sprawia, że nie wiadomo za kim (bądź też za czym) lub przeciw komu (czemu) oni głosują i dlaczego. To ostatnie zastrzeżenie jest zdaniem Spoonera szczególnie istotne, albowiem część wyborców może traktować głosowanie jako jedyną dostępną im w demokratycznym państwie formę samoobrony przed władzą. Autor *No Treason* posługuje się w tym względzie analogią do pola bitwy. Jeśli osoba rzucona wbrew swej woli w wir działań wojennych strzela do przeciwnej strony, to nie oznacza to wcale, że popiera ona państwo, w szeregach którego walczy – stara się jedynie przetrwać. Podobnie jego zdaniem może wyglądać

¹⁰⁹ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 49.50.

¹¹⁰ W czasach gdy Spooner publikował swój esej, prawami wyborczymi dysponowała raptem jedna szósta populacji USA.

postawa części wyborców, którzy – niepytani o zdanie – żyją pod rządami władzy, której nie mogą się efektywnie przeciwstawić.

Z pewnością najbardziej nieszczęśliwi ludzie, żyjący pod najbardziej opresyjnym rządem na świecie, użyliby możliwości głosowania, gdyby ją mieli, jeśli tylko widzieliby w tym szansę na polepszenie swojej sytuacji. Jednak nie oznaczałoby to, że rząd, który ich uciska, jest rządem, który poparli oni dobrowolnie lub że kiedykolwiek się nań zgodzili¹¹¹.

Domniemana zgoda, stanowiąca fundament doktryny suwerenności ludu, zostaje tym samym uznana przez Spoonera za narzędzie zniewolenia – oszustwo, za pomocą którego rządzący oraz osoby czerpiące swoją uprzywilejowaną pozycję dzięki udzielanemu przez nich wsparciu, jak np. bankierzy korzystający na ustanowionym w ich interesie monopolu pieniężnym¹¹², podporządkowują sobie jednostki niezdolne do faktycznego sprzeciwienia się ich władzy. Tego rodzaju „zuchwała, bezwstydną i nikczemną uzurpacją” nie może stanowić podstawy dla prawomocności rządów w większym stopniu niż zdecydowanie odrzucane przez Ojców Założycieli roszczenie Boskiego namaszczenia władzy¹¹³. Zdaniem Spoonera równie dobrze przydrożny bandyta mógłby twierdzić, że jest uprawniony do domniemania, iż podróżnik zgadza się na podzielenie się z nim częścią swoich pieniędzy¹¹⁴. W rzeczywistości wina rządzących, którzy głoszą, że ich władza oparta jest na zgodzie mieszkańców kraju, jest dużo większa niż bandytów działających skrycie, ci ostatni bowiem nie uzurpują sobie poparcia dla swoich działań i nie twierdzą, iż dokonują swych przestępstw w interesie osób będących ofiarami ich przemocy.

Rabuś bierze całkowitą odpowiedzialność, niebezpieczeństwo i zbrodnie wynikające ze swojego działania na siebie. Nie uważa, iż ma prawo do twoich pieniędzy i nie zamierza użyć ich dla „twojego dobra”. [...] Co więcej, gdy już zabierze ci pieniądze, pozostawi cię w spokoju [...]. Nie zamierza podążać za tobą [twierdząc], że jest twoim prawowitym „suwerenem” i z racji „ochrony”, jaką tobie świadczy. Nie chroni ciebie [...] poprzez nakazywanie tobie robienia tego i zakazywanie tamtego, poprzez okradanie ciebie z dodatkowych pieniędzy za każdym razem, kiedy będzie to odpowiadało jego interesom [...] i nie napiętnuje ciebie jako buntownika, zdrajcę i wroga twego kraju [...] jeśli tylko podważysz jego autorytet lub oprzesz się jego żądaniom¹¹⁵.

W efekcie prowadzonych przez siebie rozważań Spooner dochodzi do wniosku, że Konstytucja USA pozbawiona jest mocy obowiązującej.

¹¹¹ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 28.

¹¹² *Ibidem*, s. 80–84.

¹¹³ *Ibidem*, s. 37.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 37–38.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 50.

Z uwagi na fakt, że za jej ratyfikacją opowiedziała się jedynie niewielka część Amerykanów, nie była ona prawomocna w momencie jej wejścia w życie i tym bardziej nie jest prawomocna po wojnie secesyjnej, kiedy to przemocą uniemożliwiono jej wypowiedzenie mieszkańcom Południa. Stąd też, jak konkluduje Spooner,

[...] jest oczywiste, [...] iż Konstytucja nie jest umową, że nikogo nie wiąże i że nigdy nikogo nie wiązała, że wszyscy ci, którzy twierdzą, iż działają w jej imieniu, w rzeczywistości nie działają w niczym imieniu, że jeśli mówimy o nich w kontekście zasad prawa i porządku, są zwykłymi uzurpatorami i że nie tylko każdy ma prawo, ale jest moralnie zobligowany do traktowania ich jako takich¹¹⁶.

V

W ciągu ćwierćwiecza dzielącego wydanie pierwszej części *The Unconstitutionality of Slavery* i *No Treason VI: The Constitution of No Authority* w poglądach Spoonera zachodzi radykalna zmiana. Konstytucja USA, którą przed wojną secesyjną uznaje za instrument powszechnej emancypacji, traci w jego ocenie wszelką użyteczność. Choć nadal uznaje ją za akt lepszy od tego, „jakim się powszechnie wydaje”, a za wszelkie odstępstwa od liberalnych wartości zawartych w jej preambule obarcza rządy, które poprzez „fałszywe interpretacje i bezczelną uzurpację” wypaczyły jej treść, *postbellum* dochodzi do wniosku, że w obliczu utrzymania Unii przemocą,

445

[...] nie jest [dłużej] istotne, jakie jest jej prawne znaczenie¹¹⁷. [...] Bez względu na to, czy Konstytucja jest taka, czy inna, istotne jest, że albo zezwoliła na taki rząd, jaki mamy, albo była bezsilna, by takiemu zapobiec. W każdym wypadku nie nadaje się do niczego¹¹⁸.

Zmiana poglądów Spoonera nie dotyczy zatem kwestii słuszności postulowanej przezeń metody interpretacji Konstytucji, lecz jej skuteczności jako narzędzia ochrony praw indywidualnych. Autor *The Unconstitutionality of Slavery* przestał wierzyć w prawo stanowione oraz to, że może ono być wykorzystywane dla celów innych niż promowanie interesów plutokratów¹¹⁹.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 61.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 90.

¹¹⁸ *Ibidem*, loc. cit.

¹¹⁹ Zob. R.T. Long, *Inside and Outside Spooner's Natural Law Jurisprudence*, referat na XXIII Światowy Kongres Internationale Vereinigung für Rechts- und Sozialphilosophie,

O ile przed wojną secesyjną, pomimo licznych zastrzeżeń wobec obowiązującego systemu polityczno-prawnego, Spooner wydaje się być skłonny do uznania, że przynajmniej w teorii ma on na celu praktyczną realizację wartości wskazanych w preambule do Konstytucji USA i w związku z tym może służyć ochronie przyrodzonych praw jednostki pod warunkiem interpretowania norm powszechnie obowiązujących w świetle konstytucyjnego domniemania wolności, o tyle po zakończeniu konfliktu zbrojnego oraz pod wpływem tzw. rekonstrukcji, w ramach której powojenne Stany Zjednoczone uległy radykalnej transformacji politycznej, dochodzi do wniosku, że odwoływanie się prawodawcy do konstytucyjnych wartości jest próbą ukrycia faktu, iż tworzone przezeń prawo służy jedynie ochronie interesów władzy oraz wielkich finansistów udzielających jej wsparcia w zamian za zapewniany im monopol pieniężny.

Normy i instytucje, które Spooner atakował przed wojną jako sprzeczne z konstytucyjnie chronionymi prawami i wolnościami, jak np. niewola osobista czy prawne ograniczenia działalności na rynku usług adwokackich, bankowych i pocztowych, zaczynają być przez niego *postbellum* postrzegane nie jako incydentalne odstępstwa od liberalnych wartości, lecz wyraz prawdziwej natury systemu prawnego i potwierdzenie jego oparcia na przemocy. Przemoc zaś nie może stanowić normatywnej legitymizacji dla władzy mieniającej się praworządną. Jak stwierdza jeszcze przed wojną secesyjną:

[...] jeżeli jakakolwiek większość ludzi, niezależnie od tego jak wielu by ich nie było, zawrze umowę zwaną konstytucją, na mocy której ustanawiają oni rząd i za sprawą której zobowiązują się oni wzajemnie do dokonywania lub wspomagania się w promowaniu niesprawiedliwości bądź też naruszaniu naturalnych praw każdej jednostki [...], zawarta przez nich umowa [...] nie ma żadnej mocy obowiązującej. Nie nadaje ona żadnych prawowitych uprawnień osobom, które mają ją wykonywać. Jedynymi obowiązkami, jakie mogą mieć jednostki wobec niej samej i ustanowionego na jej podstawie rządu, jest nieposłuszeństwo, opór i zniszczenie¹²⁰.

Powyższa konkluzja jest zbieżna z poglądami radykalnych abolicjonistów, głoszących konieczność odmowy jakiejkolwiek współpracy z rządem ustanowionym na mocy konstytucji sankcjonującej niewolę osobistą. Zdaniem Garrisona i jego współpracowników właściwą odpowiedzią na przemoc nierozzerwalnie związaną z każdym systemem prawnym, który zezwala na traktowanie ludzi jako przedmiot własności, jest wypowiedzenie prawu posłuszeństwa i kierowanie się w życiu chrześcijańską

Kraków 1–7 sierpnia 2007, <http://praxeology.net/Spooner-Krakow.doc> (dostęp: 12 lipca 2019), s. 24–25.

¹²⁰ L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, s. 9.

miłością bliźniego. Jak pisał przeszło dekadę przed słynną serią concordzkich prelekcji Thoreau na temat obowiązków człowieka w relacji z niesprawiedliwą władzą, nie interesuje go, na co prawo stanowione zezwala bądź czemu się ono sprzeciwia, albowiem „nie ma innego kodeksu, do którego by sięgał prócz Biblii”, jeśli jednak złamie normy ustanowione przez legislaturę, „podda się karze, bez słowa protestu, tak jak zrobili to Chrystus, jego apostołowie oraz święci męczennicy”¹²¹. Pogląd ten został następnie rozwinięty przez Garrisona w doktrynę tzw. *non-resistance* – dosłownie braku oporu – w ramach której głosił on konieczność działania przez abolicjonistów całkowicie poza systemem politycznym, a jeśli zajdzie taka potrzeba także wbrew niemu, pod warunkiem jednak, że sami nie dopuszczają się jakiegokolwiek przemocy¹²².

Spooner nigdy nie był pacyfistą, nie wyprowadzał też prawa naturalnego z Biblii¹²³, zgadzał się jednak z Garrisonem i jego stronnikami co do tego, że zinstytucjonalizowana przemoc, jaką było niewolnictwo, nie zasługuje na miano prawa i musi spotkać się z nieposłuszeństwem. Różnica pomiędzy autorem *The Unconstitutionality of Slavery* a środowiskiem skupionym wokół wydawcy „The Liberator” polega wszelako na tym, że podczas gdy większość Garrisonowskich abolicjonistów odmawiała przyznania Konstytucji USA normatywnej legitymizacji przed wojną secesyjną, kiedy to w ich ocenie była ona „dokumentem pro-niewolniczym”, Spooner odmówił jej wszelkiego „autorytetu” po wojnie, która jego zdaniem uczyniła z niej – wbrew leżącym u jej podstaw wartościom – narzędzie polityków dążących do wprowadzenia w miejsce niekonstytucyjnej niewoli osobistej – powszechnej „niewoli politycznej, handlowej i przemysłowej”¹²⁴.

447

Bibliografia

- Baade H.W., „Original Intent” in *Historical Perspective: Some Critical Glosses*, „Texas Law Review” 1991, vol. 69, s. 1001–1107.
- Barnett R.E., *Constitutional Legitimacy*, „Columbia Law Review” 2003, vol. 103, s. 111–148.
- Barnett R.E., *In Search of Lysander Spooner*, „Liberty” 1999, vol. 13, s. 43–46.
- Barnett R.E., *Restoring the Lost Constitution. The Presumption of Liberty*, Princeton NJ 2004.

¹²¹ H. Mayer, *op. cit.*, s. 224.

¹²² Zob. A.S. Kraditor, *op. cit.*, *passim*.

¹²³ R.T. Long, *op. cit.*, s. 26–30.

¹²⁴ L. Spooner, *Nie zdrada*, s. 88.

- Barnett R.E., *Was Slavery Unconstitutional Before the Thirteenth Amendment? Lyssander Spooner's Theory of Interpretation*, „Pacific Law Journal” 1977, vol. 28, s. 988–1014.
- Barnett R.E., *Whence Comes Section One? The Abolitionist Origins of the Fourteenth Amendment*, „Journal of Legal Analysis” 2011, vol. 3, s. 165–263.
- Buccola N., *The Political Thought of Frederick Douglass: In Pursuit of American Liberty*, New York NY 2012.
- Burin E., *Slavery and the Peculiar Solution: A History of the American Colonization Society*, Gainesville FL 2005.
- Chmieliński M., *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, Kraków 2006.
- The Declaration of Independence and the Constitution of the United States of America*, Washington DC 2002.
- Douglass F., *Change of Opinion Announced*, „The Liberator” 23 maja 1851, s. 82.
- Douglass F., *Change of Opinion Announced*, [w:] P.S. Foner (red.), *The Life and Writings of Frederick Douglass*, vol. 2: *Pre-Civil War Decade 1850–1860*, New York NY 1975, s. 155.
- Dworkin R., *Taking Rights Seriously*, Cambridge MA 1977.
- Earle J., *John Brown's Raid on Harpers Ferry: A Brief History with Documents*, Boston MA 2008.
- Filler L., *The Crusade Against Slavery 1830–1860*, New York NY 1963.
- Haines R., *Total War and the American Civil War: An Exploration of the Applicability of the Label „Total War” to the Conflict of 1861–1865*, Colorado Springs CO 2010.
- Hobson F., *The Great Chief Justice. John Marshall and the Rule of Law*, Lawrence KS 1996.
- Horowitz T., *Midnight Rising: John Brown and the Raid That Sparked the Civil War*, New York NY 2011.
- Huemer M., *The Problem of Political Authority. An Examination of the Right to Coerce and the Duty to Obey*, New York NY 2013.
- Hummel J.R., *Emancipating Slaves, Enslaving Free Men. A History of the American Civil War*, Chicago IL 1996.
- John R.R.Jr., *Private Mail Delivery in the United States During the Nineteenth Century: A Sketch*, „Business and Economic History” 1986, vol. 15, s. 135–147.
- Johnson R.O., *The Liberty Party, 1840–1848: Antislavery Third-Party Politics in the United States*, Baton Rouge LA 2009.
- Kraditor A.S., *Means and Ends in American Abolitionism. Garrison and his Critics on Strategy and Tactics 1834–1850*, Chicago IL 1989.
- Long R.T., *Inside and Outside Spooner's Natural Law Jurisprudence*, referat na XXIII Światowy Kongres Internationale Vereinigung für Rechts- und Sozialphilosophie, Kraków 1–7 sierpnia 2007, <http://praxeology.net/Spooner-Krakow.doc> (dostęp: 12 lipca 2019), s. 24–25.
- McElroy W., *Benjamin Tucker, Individualism, & Liberty: Not the Daughter but the Mother of Order*, „Literature of Liberty” 1981, vol. 4, s. 7–39.
- McElroy W., *The Debates of Liberty. An Overview of Individualist Anarchism 1881–1908*, Lanham MD 2002.

- McPherson J.M., *Ordeal by Fire: The Civil War and Reconstruction*, New York NY 1982.
- Martin J.J., *Men Against the State. The Expositors of Individualist Anarchism in America 1827–1908*, Colorado Springs CO 1970.
- Mayer H., *All on Fire: William Lloyd Garrison and the Abolition of Slavery*, New York NY 1998.
- Morgan E.S., *Inventing the People. The Rise of Popular Sovereignty in England and America*, New York NY 1988.
- Olds K.B., *The Challenge to the Postal Monopoly, 1839–1851*, „Cato Journal” 1995, vol. 15, s. 1–24.
- O'Reilly J.B., *Lysander Spooner: One of the Old Guard of Abolition Heroes, Dies in his Eightieth Year After a Fortnight's Illness*, „Boston Daily Globe” 18 maja 1887, s. 2.
- Perry L., *Radical Abolitionism: Anarchy and the Government of God in Antislavery Thought*, Ithaca NY 1973.
- Phillips W., *Can Abolitionist Vote or Take Office Under the United States Constitution?*, New York NY 1845.
- Phillips W., *The Constitution A Pro-Slavery Compact: or Selections from The Madison Papers*, „The Anti-Slavery Examiner” 1845, vol. 11, s. 1–130.
- Phillips W., *Review of Lysander Spooner's Essay on the Unconstitutionality of Slavery*, Boston MA 1847.
- Rothbard M.N., *Egalitarianism as a Revolt Against Nature and Other Essays*, Auburn AL 2000.
- Rothbard M.N., *The Spooner-Tucekr Doctrine, An Economist's View*, [w:] M.N. Rothbard, *Egalitarianism as a Revolt Against Nature and Other Essays*, Auburn AL 2000, s. 205–218.
- Schuster E., *Native American Anarchism. A Study of Left-Wing American Individualism*, New York NY 1970.
- Shively C. (red.), *The Collected Works of Lysander Spooner*, Weston MA 1971.
- Shone S.J., *Lysander Spooner: American Anarchist*, Lanham MA 2010.
- Sponner L., *Against Woman Suffrage*, „Liberty” 1882, vol. 1, nr 22, s. 88.
- Sponner L., *Constitutional Law Relative to Credit, Currency and Banking*, Worcester MA 1843.
- Sponner L., *The Deist's Immortality, and an Essay on Man's Accountability for his Belief*, Boston MA 1834.
- Sponner L., *The Deist's Reply to the Alleged Supernatural Evidences of Christianity*, Boston MA 1836.
- Sponner L., *An Essay on the Trial by Jury*, Boston MA 1852.
- Sponner L., *Gold and Silver as Standards of Value*, Boston MA 1878.
- Spooner L., *The Law of Intellectual Property or An Essay on the Right of Authors and Inventors to a Perpetual Property in Their Ideas*, vol. 1, Boston MA 1855.
- Sponner L., *The Law of Prices: A Demonstration of the Necessity for an Infinite Increase in Money*, Boston MA 1877.
- Spooner L., *Letter to G. Bradburn*, 5 grudnia 1847, <http://www.lysanderspooner.org/NY55.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).

- Spooner L., *A Letter to Gerrit Smith*, 8 września 1844, <http://www.lysanderspooner.org/s/Athol-Mass-Sept-8-1844.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).
- Spooner L., *A Letter to Gerrit Smith*, 14 marca 1847, <http://www.lysanderspooner.org/LT48.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).
- Sponner L., *A Letter to Glover Cleveland, on his False Inaugural Address, the Usurpations and Crimes of Lawmakers and Judges and the Consequent Poverty, Ignorance and Servitude of the People*, Boston MA 1886.
- Spooner L., *A Letter to Honorable Charles A. Wickcliffe, Postmaster General U.S.*, 11 stycznia 1844, <http://www.lysanderspooner.org/LT130.pdf> (dostęp: 12 lipca 2019).
- Sponner L., *A New Banking System: The Needful Capital for Rebuilding the Burnt District*, Boston MA 1873.
- Sponner L., *A New System of Paper Currency*, Boston MA 1861.
- Sponner L., *Nie zdrada*, tłum. S. Sękowski, Lublin–Warszawa 2008.
- Spooner L., *No Treason I*, Boston MA 1867.
- Sponner L., *No Treason II: The Constitution*, Boston MA 1867.
- Sponner L., *No Treason VI: The Constitution of No Authority*, Boston MA 1870.
- Sponner L., *Our Financiers, Their Ignorance, Usurpations and Frauds*, Boston MA 1877.
- Spooner L., *Poverty: Its Illegal Causes and Legal Cure*, Boston MA 1846.
- Sponner L., *Revolution the Only Remedy for the Oppressed Classes of Ireland, England, and Other Parts of the British Empire*, Boston MA 1880.
- Spooner L., *To the Non-Slaveholders of the South: A Plan for the Abolition of Slavery*, b.m.w. 1858.
- Sponner L., *The Unconstitutionality of the Laws of Congress Prohibiting Private Mails*, New York NY 1844.
- Spooner L., *The Unconstitutionality of Slavery*, Boston MA 1860.
- Spooner L., *The Unconstitutionality of Slavery. Part Second*, Boston MA 1846.
- Sponner L., *Universal Wealth Shown to be Easily Attainable*, Boston MA 1879.
- Spooner vs McConnell et al., An Argument Presented to the United States Circuit Court in Support of a Petition for an Injunction to restrain Alexander McConnell and Others from Placing Dams in the Maumee River Ohio*, [s.l.] 1839.
- Stampp K.M., *The Peculiar Institution: Slavery in the Ante-Bellum South*, New York NY 1967.
- Ticknor G., *A Letter to George T. Curtis*, 30 czerwca 1869, [w:] A. Ticknor, G.S. Hillard (red.), *Life, Letters, and Journals of George Ticknor*, Boston MA 1876, t. 2, s. 485.
- Tucker B.R., *Individual Liberty. Selections from the Writings of Benjamin R. Tucker*, New York NY 1926.
- Tucker B.R., *Our Nestor Taken from Us*, „Liberty” 28 maja 1887, vol. 4, nr 22, s. 4–5.
- Watner C., *Spooner vs. Liberty*, „Libertarian Forum” 1975, vol. 7, s. 5–7.
- Wiecek W.M., *The Sources of Antislavery Constitutionalism in America, 1760–1848*, Ithaca NY 1977.
- Zilversmit A., *The First Emancipation: The Abolition of Slavery in the North*, Chicago IL 1967.